



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
== == SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. == ==

Przeznaczenie wynosi: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3 i k. 50, miesięcznie kop. 60, wraz z przesyłką pocztową lub odosłaniem do domu. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoczynny lub jego ułamek: przed tobtem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 30, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, a w wiaz. Najdłuższe ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują katedra, kantary i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują literaturę do oceny z wyjątkiem nieliterackich i wyjątkowo nieinteresujących. Kłopotów nadesłanych redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kinematograf  
Telefon 384.  
Program od soboty 7 do poniedziałku 9 Czerwca r. b. (włącznie)

Piękne widoki wyspy Copraya (nat.) — Kawałeczek i stara panna (komedia)  
**EKSPROPRJACJA IDEI** Wstrząsający dramat w 3-ch częściach.  
**W POGONI ZA NARZECZONĄ** (komiczne)

NA SCENIE **F. Stróżewskiego**  
pod artystycznym kierunkiem  
**Folwark Primerose** Komedia w 1-ym akcie.  
Corman i Dieterre.

II-ga Aleja № 43. **TEATR „ODEON”** KRZEMIŃSKIEGO  
Najstarszy w Królestwie  
Telefon № 4-77.  
Program od poniedziałku 9 do wtorku 10 Czerwca 1913 roku (włącznie).

**KLUB SAMOBÓJCÓW** Włobny dramat w 5 częściach.  
Niebywały strzelec. (komiczne) **DZIENNIK PATHÉ** № 215 b.  
Dy sportowe w Brazylii (z natury) **Sprawy bieżące - Kronika** (z natury)

Nad program: **Kronika Częstochowska** z ubieg. tygod. **zdzienie wiązane**

Na Scenie: **Don Juan Moderne** Krotkowłta w 1-ym akcie.  
W FOTOPLASTYKORIE Podróż na około świata

2-ga Aleja № 38. Tel. № 497.  
**TEATR „URANJA”**

Program od soboty 7 do poniedziałku 9 Czerwca (włącznie).  
**PIEKŁO PRZESTĘPSTW** Nadzwyczajny zajmujący dramat w 3 częściach.  
**Służba „najlepszemu gatunkowi”** (komedia)  
**OCEAN ŻŁOŚCI SIĘ** (zdjęcia z natury)  
**Zapomniana tajemnica** (Dramat w 1 części)  
**URODZONY KOMIK** (komiczny)

**NA SCENIE**  
pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego  
**Urozmaicony kabaret p. t. FIGLIKI**  
Składający się z monologów, kupletów, śpiewów solowych i t. d.

**DENTYSTA Roman FILIPOWICZ**  
CIEBRZEŚCIANIN  
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

**A. DĘBICKI**  
Geometa przysięgły  
Teatralna 23 m. 14 parter telef. 802  
Wykonuje wszelkie roboty Miernicze

Jedyn w Częstochowie  
**LEKARZ DENTYSTA**  
chrześcijański  
**STEFAN BARYLSKI**  
Aleja II № 43 (Odeon)  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 10-1 i 3-7 p. p.

**Kto zna żydów musi być antysemitą.**

W tych dniach: marł w Warszawie adwokat Juljusz Benzel, o którym znany działacz społeczny, adwokat Suligowski wyraził się w mowie pogrzebowej temi słowy: „We wszystkich swych porwach i czynach, we wszystkich myśłach i uczuciach, Benzel był polakiem. Kochał wszystko co polskie, odczuwał do siebie i niedole naszą, a im ciężiej układały się warunki życia polskiego, tym silniej przywiązywał się do niego”.

Józef Benzel pochodził z ubogiej rodziny żydowskiej.

Z powodu tego zgonu obecnie pisma judopolskie mają rzadką sposobność do —jak pisze— „danie świadectwa prawdziwego, że w środowisku, z którego wyszedł, znajdują się także dusze oddane krajowi i społeczeństwu”.

Istotnie rzadka to sposobność. Przed parą laty po śmierci Leopolda Meyeta pisano to samo. Może za lat kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt zdarzy się nowa sposobność do takiego samego „świadectwa”? Fakty, że Meyet, Benzel, kilkunastu czy wreszcie kilkadziesiąt żydów było dobrymi polakami, nie są dostatecznymi dowodami, aby tych „duszy, oddanych krajowi i społeczeństwu polskiemu” było dużo wśród żydów. Na tego rodzaju wypadkach wyjątkowych nie można budować teorii o możliwości rozwoju naszego życia narodowego wspólnie z żydami. „Cóż, że mieliśmy tu i owdzie żydów, dobrych obywateli z naszym nawet sentymentem polskim, co to ma do sprawy? Czy kto wątpi o tem, że tacy są możliwi, że w ogóle istnieją żydzi! lepsi, szlachetniejsi,

czystszy od swego ghetta?”—wola znakomitego publicysta polski Ignacy Grabowski. Nie wierzymy w asymilację. Grozi nam zalew żydowski. Nasze miasta toną w powodzi żydowskiej. Nasze życie społeczne, narodowe w swym rozwoju spotyka tamę żydowską. Litwac'wo przybywa gromadnie, uważając nasz kraj odwiecznie polski za zwykłe terytorjum, na którym może robić dobre interesy. Język polski, wykształcony tysiącletnią pracą polską, nasza miłość ojczyzny, nasza przeszłość historyczna i nasza przyszłość górna i chmurna—to są frazki dla „niewdzięcznych gości” litwaków i żydów osiadłych dawniej w Polsce. W miastach i miasteczkach naszych co krok słyhać żargon, rościł on sobie prawo do stanowiska jednego z dwóch języków krajowych. Prasa żargonowa budzi poczucie narodowości wśród żydów i głosi, że Polska historyczna i trupa, a na terytorjum Królestwa Polskiego można założyć Judeo Polskę. Przed naszymi oczyma, wpatrzonymi twornie w przyszłość, po ostatnich wypadkach z okresu wyborczego, zupełnie jasno, a z przerażającą dokładnością zarysowała się sprawa żydowska. Nasza publicystyka zbrojna w skalpel krytyczny, rozcięła wrzód judofilstwa, opierającego się na nieficznych faktach dodatnich, jak życie Meyeta, Benzefa i kilkunastu innych żydów, oddanych krajowi i społeczeństwu polskiemu i doszła do wiary nie w „świadectwa”, w których dla reklamy żydów pisze prasa judofilka, lecz w prawdę zagrażającą nam zalew żydowskiemu, niemiłkomej walki dwóch żywiołów polskiego i żydowskiego, z których jeden musi ustąpić „Albo ghetto, albo my”. Ignacy Grabowski, Antoni Maryński, Teodor Jeske Choiński, Stanisław Pieńkowski swemi publikacjami w sprawie żydowskiej (Niewdzięczni gości”, „Historja sprawy żydowskiej”, „Poznaj żyda” i „Dwa żywioły”) dowiedli tej prawdy, że musimy walczyć z żydami nie tylko w dziedzinie ekonomicznej, lecz i w dziedzinie intelektualnej. Groźnym jest dla nas nie-

tylko typ bankiera Silbersteina, odmądlowanego świetnem plómem Krzywoszewskiego w „Rusalcę” lecz nawet typ Chawy Rubin ubogiej handlarzki, godnej współczucia i pomocy, jako jednostka, lecz niebezpiecznej, jako gromadzie żargonowa, niekulturalna, mająca swe wyłącznie żydowskie interesy, obca, a z biegiem czasu i wroga dla naszego życia narodowego, ekonomicznego i społecznego. W dziedzinie intelektualnej niebezpieczni są dla nas Wilhelmy Feldmanny, którzy pisząc „Historja literatury polskiej” szerzą trucielskie teorie o przeszłości i przyszłości Polski. Dzięki takim wychowawcom intelektualnym można spotkać zagranicą nawet takich „polaczków”, którzy wobec gromady Mosków, Srułów, Chaimów, zapisanych w matrykulach uniwersyteckich, jako „Polonia” wrzeszczących, że Polska — to trup, nie umieją nawet zaprotestować.

Kto poznał ogół żydowski w naszym kraju, musi stać się antysemitą, chociaż odczuwa szacunek dla Meyetów i Benzelów. Te nazwiska — to reklama żydostwa. „Każdy, nieliczny zresztą żyd, służący Polsce, jak ojczyźnie, w tej chwili był brany przez ambasadorów Ghetta za narzędzie do reklamy, do szwindlu, do zamawiania, odkładania, fałszowania naszej sprawy narodowej. Czytajcie kurjerki, a w nich uporczywie przesadne, natrętnie narzucające czytelnikom pamięć każdego żyda, który choć raz kiwnął małym palcem społeczeństwu. Jeżeli uległ się cięle normalne, nikt o tem nie mówi. Jeżeli uległ się cięle o dwóch głowach, lub pięciu nogach, kurjerki piszą o tem szeroko i długo, a czytelnicy cieszą się zdarzeniem”—pisze Ignacy Grabowski.

Benzel należał właśnie do tych nielicznych anomalii, odcieranych zupełnie od ogółu żydostwa w Polsce.

L. M.

Częstochowa 30—V.



**PIWA-EXPORTOWE, PILZENSKIE, STOŁOWE, FENIX-K. SZWEDE = CZĘSTOCHOWA**

**Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki i Sztukatorski**  
Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1887. Telef. 260  
**KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUJE RZEZBY POMIANKI, ROBOTY WYKŁADANE I KOŚCIELNE.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

### Zjazd katolicki.

Dnia 23 sierpnia b. r. rozpoczęcie się w Lublinie słowiańsko-chorwacki zjazd katolicki. Ma on być potężną, na wielką skalę urządzoną manifestacją sił zorganizowanych w południowej Słowiańszczyźnie na podstawie katolickiej.

Tymczasowo nagłośnionym program zjazdu przedstawia się jak następuje:

Dzień 23 sierpnia. Jest to dzień kształcącej się młodzieży i stowarzyszeń gimnastycznych, zorganizowanych na zasadach katolicko-narodowych. W ciągu dnia odbędą się zawody gimnastyczne stowarzyszenia „Orłów”. Prócz tego w wielkiej sali hotelu „Union” uroczysty komers na czesę przybyłych gości.

Dzień 24 sierpnia. Punkt zborowy uczestników o siódmej z rana na ul. Połańskiej, koło koszar obrony krajowej, dalej przed domem ludowym w ogrodzie Alojzjewska przy ul. Cesarzowej Błaziny i w ulicach sąsiednich. O 8 z rana ruszy pochód na plac zjazdowy, gdzie będzie odprawiona uroczysta Msza św. w obecności wszystkich biskupów słowiańskich i chorwackich. Udział wezmą wszystkie stowarzyszenia słowiańskie i chorwackie z chorągwiami. Ludność wszystkich ziem chorwackich i słowiańskich wystąpi w strojach narodowych. Po Mszy św. poświęcenie narodu słowiańskiego i chorwackiego M. Boskiej Niep. Pęci.

Po Mszy św. pochód na miejsce zebrania, gdzie o g. 10 i pół przed południem odbędzie się uroczyste zgajenie Zjazdu katolickiego. Zajmie ono czas do godziny 1-ej, po czym nastąpi obiad i odpoczynek i zwiedzenie miasta. Wieczorem o 8-ej. rozpocznie się przedstawienie w teatrze krajowym. Równocześnie w salach hotelu „Union” wielki raut muzyczno-wokalny ze współudziałem wszystkich stowarzyszeń śpiewa cych słowiańskich i chorwackich.

Poniedziałek 25 sierpnia. Dzień poświęcony obradom organizacyjnej oświatowej i walnemu zebraniu Stowarzyszenia chrześcijańsko-społecznego. Wieczorem wielki koncert w salach hotelu „Union”.

Wtorek 26 sierpnia. Wycieczka gości do Postojny, urządzona przez Stowarzyszenie turystyczne celem zwiedzenia słynnych grot podziemnych. Naradę sekcji zjazdu, walne zgromadzenie „Orłów”, południowo-słowiańskiej organizacji zawodowej związków rekozdzielniczych i innych organizacji katolickich. Na zakończenie dnia uroczyste posiedzenie plenarne zjazdu katolickiego. Następuje wielki uroczysty komers.

Środa 27 sierpnia. Przed południem obrady sekcji i wale zgromadzenie „Strazy” słowiańskiej. — Zakończenie zjazdu.

Poza programem zjazdu organizuje się wspólna wycieczka do uroczych o kolic w północnej Krainie: do Vindgar, Bled i Bohinj.

Na zjazd powyższy zaprasza jak najuprzejmie jako Gości Polaków Komitet Organizacyjny. „Milo nam będzie—plisz on w odczynie—powitać na ziemi naszej przedstawicieli szlachetnego narodu pol-

skiego, który w najcięższych warunkach zawsze wysoko dźwizył sztandar katolicki i narodowości—i zawsze, wszyskimi siłami bronił dobytą swą na chrześcijańskich podstawach opartej kultury.

Uczynimy wszystko, co w naszej mocy, aby Gościom polskim uprzyjemnić pobyt na naszej ziemi. Idzie nam wielce o to, aby Polacy ujęli owoce naszej działalności, aby wywieźli z sobą właściwe pojęcie o pracy naszej i jej podstawach, o zasadach, jakimi się kierujemy. Każdy, kto żępcie przybył, spotka się z dionią serdecznie wyciągniętą. Oby wszystkich nas zjednoczyła i ogarnęła wielka myśl, jaką przyswleca Zjazdowi!

### WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH w Częstochowie, Teatrnia № 11, otwarta codziennie od g. 11 domierz zchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

### 2 6-dniowych Kursów Rolniczych dla drobnych rolników w Częstochowie.

VI dzień. Dzień onegdajszy, t. j. sobota, był ostatnim dniem kursów 6 dniowych dla drobnych rolników, urządzonych staraniem Częstochowskiego Towarz. Rolniczego.

Pomimo, że sporo kursistów, nie mogąc na tak długo opuścić swoich zagrod, wczesniej wyjechało, jednakże jeszcze około 150 dotrwało do końca. W ciągu tych 6 dni dla kursowych liczba włościań dochodziła do 200.

O g. 6 rano około 100 kursistów oczekiwało na sali rycerskiej w klasztorze Jasnogórskim aby odbyć spowiedź św. To też w konfesjonaliach zasiedli czcigodni Ojcowie papiani; O. Alfons Jędrzejewski, prokurator klasztoru, O. Wincenty Olszewicz, O. Piotr Markiewicz, O. Romuald Działadłowicz i kustosz klasztoru O. Paweł, a kursisti w pokorze uchylali swe głowy, aby w trybunale pokuty otrzymać przebaczenie win i wrócić do swych chat z błogosławieństwem Matuchny Jasnogórskiej.

Rzewny to był widok, jak ta liczna rzesza zgromadziła się przed łaskami synagiem obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, aby wysłuchać Mszy św. na Intencje kursistów, celebrowaną przez O. Alfonsa Jędrzejewskiego, który też w czasie Mszy udzielił Komunii św. Pa nabożni stawali czcigodny ten kapłan, natchnionemu słowy przemówił do kursistów, poruszając ich do lez. Już była godzina 8 i pół gdy udano się na śnia danie, — a następnie na resztę wykładów.

Pierwszy mówił dr. Baranowicz o leczeniu lwnentarza. Temat ten obcho dził bardzo słuchaczy, bo otoczyli wszyscy prelegenta, aby mu wskazał środki przeciwko różnym chorobom u krów, cieląt, koni i drobia. Dr. B. chętnie u dzielał wskazówek, a kursisti skrzętnie sobie notowali.

uczyniły ją niezbędną staremu drukarzowi.

### XXVI.

Juz od roku prawie była Gertruda zajęta czytaniem korekty u drukarza D. Ponlewas tłumaczyła także z obcych języków i z niezmordowaną gorliwością pracowała, zwiększyły się jej dochody. Pracowała ciałge, bo praca wynagradzała jej straty i była jedyną pociechą życia. Ciągłe zatrudnienie sprawiło, że zapomniała o swem sierotwie i że nie czuła potrzeby otaczania drugich miłością.

Ale gdy ciało strudzone i zęknany umysł wymagały chwilowego wypoczynku, opanowywała ją niewysłowiona tęsknota, przeciw której jedynym lekarstwem była tylko praca.

Włosna upadła miejsca publicznych przechadzek a nowym zyciem natęgnęła pierś ludzkie.

W tym czasie otrzymała Gertruda list od ciotki Marji, uwadmiwiający o jej przybyciu do Sztokholmu, by zabawić kilka dni u niej.

Przytem prosiła bratanicę, by ją oczekiwała w przystani parowców.

Gertruda przystawiały list uśmiechnęła się myśląc:

— Jak to dobrze, że zmieniała poddaśe na stosowne dla ciotki mieszkanie! Jakże byłaby się prześlęła na widok jakiego poddaśa na czwartem piętrze.

Następnie p. Stefan Olszyński z Lidbidy o obchodzeniu się z koniemi. — Huczny okłask był podzięką za trafne wytknięcie różnyb niedokładności, jakie stosują gospodarze i udzielenie wskazań, jak się winno postępować. (dok. nast.)

S a k o ł.

## Telegramy

**Olbryziemi pożar.** Kijów, 8. We wsi Jezery w pow. czernihowskim słońceni 157 zagród. Straty wynoszą 75,000 rb.

**Konfiškata.** Petersburg, 8. Skonfiškowano 120 wydanie „Prawdy”.

**Głos królowski.** Londyn, 8. Według informacji agencji Reuters, król angielski w rozmowie z delegatami państw bałkańskich przestrzegal, że wojna byłaby występkiem przeciwko ludzkości. Powaga słów królewskich wywarła silne wrażenie na delegatach. Na następnem posiedzeniu konferencji pokojowej delegat serbski Pawłowicz zaznaczył, że szereg ważnych dla narodów bałkańskich spraw wymaga rozstrzygnięcia.

**Proklamacje przeciw rządowi.** Konstantynopol, 8. Aresztowano tutaj kilka osób, oskarżonych o wydanie i proklamacji przeciw rządowi, które rozlepieno w pobliżu meczetu Sa lejmana.

Wśród aresztowanych jest syn nadwornego mufty.

**Miedziez silnej polityki.** Tokio, 8. Towarzystwo młodzieży silnej polityki nawojuje, japończyków do walki z amerykanami, którzy uchwalają prawa obrażające godność Japonii.

**Bar 300 tysięcy rubli.** Moskwa, 8. Dla uczczenia wizyty Najjaśniejszych Państwa w moskiewskim zgromadzeniu kupców, kupiectwo mogiewskie... złożyło 300 tysięcy rubli na cele dobroczynne.

**Biedna Turcja.** Konstantynopol, 8. Wojska tureckie pod Czataldzą pozostają dopoty na swych stanowiskach; dopóki konferencja w Paryżu zdecyduje, jaką sumę kontrybucji wojennej ma zapłacić Turcja.

Turcja nie jest chętna do zaplacenja kontrybucji wojennej. Wojska pod Czataldzą są niezadowolone, skarżą się, że nigdy nie będą zwolnione ze swych posterunków.

**Konferencja pokojowa.** Londyn, 8. Delegat serbski Pawłowicz zaproponował, aby protokół konferencji pokojowej zawierał jeden tylko artykuł tej treści, że wszystkie sprawy sporne będą rozstrzygnięte przez oddzielne rządy. Prawdopodobnie propozycja ta będzie przyjęta, jako jedyny sposób wyjścia z trudnego położenia, na dzisiejszem posiedzeniu konferencji pokojowej.

**Geszow.** Sofja, 8. Urzędowy „Mir” komunikuje, że juz w d. 30 ub. m. Geszow podał się do dymisji zaraz po podpisaniu

ni u traktatu pokojowego. sądząc, że nastąpił juz czas likwidacji spraw bałkańskich.

**Ojciec św. pośredniczy.** Petersburg, 8. Wiadomość o tem, że Ojciec św. Plus X ma wystąpić w sprawie albańskiej wywołał wśród dyplomatów petersburskich zdziwienie. Jeden z wybitnych dyplomatów oświadczył, że trójporozumienie zarządził energiczne kroki przeciwko interwencji papieskiej.

**Sufrażystki walozą.** Londyn, 8. Na mityngu przed pałacem Saint-James sufrażystki protestowały przeciwko rządowi, któremu zdaje się, jak mówily, że może utrwalic pokój w świecie, tymczasem ten sam rząd nie może utrwalic spokoju w Anglii.—Tlum rzucił się na mówczytne. Trzy sufrażystki aresztowano.

**Zabójstwo policjantów.** Warszawa 8. Po przybyciu do przystani parowca płynącego z Płocka — policja usłowoła aresztować 4 pasażerów co do których otrzymano zawiadomienie, iż trudnią się bandytyzmem, lecz stawili oni zbrojny opór, zabijając dwóch policjantów, ranili rewierowego, poczem zbiegli.

**Kafle i roboty zdunskie.** NIEPRZECKI i S-ka w Częstochowie, Teatrnia 24, telefon 521.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK

Dzień Felicya  
Jutrzo Margorzyta  
Wschód słońca 3—41 — Zachód słońca 8—17  
Długość dnia 16—35 — Przybyło dnia 9—02  
Wiadomości Historyczne  
1808 Otwarcie Szkoły chirurgicznej w Warszawie.

— Ruch pątniczy.  
Wczoraj przybyła na Janą Górze pielgrzymka z gub. Grodzieńskiej z parafji Suchawola z ks. proboszczem Antonim Gajlewiczem oraz ks. wikariuszem Józefem Paclwowskim na czele w liczbie 767 osób.

**Z „Loterja” St. Moniuszki.**  
Wczoraj sala „Ogniska Robotniczego” była zapelnioną, niebrak było również i inteligencji. Ze w ostatnich czasach koncerty świącące pustkami, przyciągnąć mogą być zapewne dość wysokie ceny, urządzenie więc choćby popularnych wieczorów po cenach załżonych jest pożądanem.

Wykowanie „Loterji”, wyjątków z Fausta oraz numerów w antraktach pod dyrekcją p. St. Kazary podobalo się publiczności wielce, co stwierdziły długotrwałe oklaski. Oklaskiwano również sympatycznych solistów p. Marję Pletrasiewicz, Wardelna, Kokulara, Zwierzynskiego, oraz uzdolnionego i popularnego monologistę, członka „Lutni” p. Radzowskiego.

— Z wieczoru na wplaw.  
W sobotę w sali Strazy Ogólnej Ochotniczej, przy ulicy Mikołajewskiej,

— Ale moje dziecko, jakże ty źle wyglądasz!

Niepożądany ramieniec okraszył znowu twarz Gertrudy, gdyż było jej podwójnie przykro—slyszec w tej chwili, że źle wygląda.

Zwróciła się pomalą do obecnego męczący, podniosła oczy i podała mu rękę. On uścisnął ją lekko i rzekł spokojnie:

— Spodziewam się, że panna Gertruda nie jest chora?

Nim Gertruda odpowiedzieć zdołała, rzekła radczyni:

— O tem i podobnych rzeczach pomówimy moje dzieci, w domu; teraz zaś bądź tak dobry kochany Edwardzie, odetnij mi kuber, po resztę rzeczy pójdz do Gertrudy do kajuty.

Edward popieszył wypełnić polecenie, a Gertruda zbierała wraz z ciotką rozmaite pudełka i pudełeczka, zostawione w kajucie.

— Płatałaś do Edwardsa, aby na mnie tu oczekiwał, gdyż chciałam z nim pomówić,—rzekła ciotka Marjanna.

— Czy dawno już wrócił z zagranicy? zapytała Gertruda, usiłując przybrać przed ciotką jak najobojętniejszą minę.

— Przed sześciu miesiącami, i zyczenie jego spełniło się, gdyż, jak słyszałam, ma tu wielką praktykę.

Gertruda milczała, lecz zato tem więcej myślała.

(d. c. n.)

## Szlachetne serce

POWIEŚC.

(Ciąg dalszy).

— Możemy zaraz się dowiedziela? Wrócić natychmiast i prosiła, by mogła rozmówić się z właścicielem drukarni.

Zaprowadzono ją do starego o dobrodusznem wejrzniu czlowieka. Bez wszelkiego fałszywego wstydu opowiedziała mu Gertruda swe zyczenie. Właściciel spojzał na nią uważnie i rzekł w końcu:

— Nie mogę pani w mej drukarni zająć, lecz jeśli pani rzeczywiście kilka języków posiada, spróbuję dać pani korektę, gdyż mój korektor jest chory. Proszę więc przyjść jutro do mnie a zobaczą, co będę mógł dla pani uczynić.

Gertruda podziękowała mu, a na drugi dzień przyszła znowu.

Właściciel nauczył ją korekty, a gdy wróciła dała dowód znajomości kilku języków, nadał pojądz korektora.

W początkach miała bardzo małe wynagrodzenie, gdyż nie miała potrzebnej wprawy, ale przy niezmordowanej gorliwości, energii i dobrych talentach, doszła wkrótce do zamierzonego celu. Znajomość obcych języków, zdrowe pojęcie, rozprzeczność i wielka wprawa

Oznaczonego dnia i oznaczonej godziny udała się Gertruda do portu na przyjęcie radczyni. Była tam wielka ilość ludzi, jak zwykle przy przybyciu i odpływie okrętów, ale Gertrudę nic to nie obchodziło.

Po chwile okazał się parowiec sybko po nad powierzoną morza i wkrótce by, w przystani. Powstał natychmiast hałas i zamieszanie; jedni spieszyli by powitać znajomych i przyjaciół, drudzy by pomódz obcym.

Przedzierano się przez tłumy, trącano się, krzyczano, śmiano się i ścisłano, słowem tysiącnie uczucz, zyczenia, rozperządzenia i rozkazy poruszały ludzi, wedlug ich interesów.

Dopiero po niemalych trudach dostala się Gertruda do kajuty, gdzie radczyni ścisłała rękę jaklemuś wysokiemu i chudemu panu.

Gertruda poznała natychmiast sżywną postać i płowe włosy, chociaż nie widziała wperw oblicza. Przez chwile wahała się, czy ma przystąpić czy czekać zdaleka.

Twarz jej oblała się szkarlatem, potarla oblicze chusteczką, by zgnęć niewyżytki barwę, za chwile jednak stanęła zdecydowana koło słusznego jego mości i rzekła niepewnym głosem:

— Jakżem ci rada najdrozka, najlepsza ciotko i ścisnęła jej ręce serdecznie.

Radczyni uśmiecnięła się, podrowiła ją i rzekła zdziwiona:

odbedzie się wieczór wokalnie—deklamacyjny na wpisy dla niezamoczonych uczniów gimnazjum G. Kościńskiego; na program złożą się: „Witoloranda” „Molinowski z tenora, z deklamacji (p. Rád-gowski), z śpiewów solowych (p. A. Malinowska i p. Mąkosza) utworów chóralnych (chór męski gimnazjum). Akompaniament do „Witolorandy” wykona p. Stefan Jakubowicz. Całość wykonaną będzie pod dyktando p. L. Wawrzyńcówna.

Oprócz tego odegrają będzie przez uczniów jednoaktową „Inteligent” reżyserowaną przez p. Radgowskiego. — Zajmujące będą również deklamacje u cznia gimn. p. Rzepeckiego. Na wieczorze tym po raz pierwszy wykonane zostaną dwie nastrojowe pieśni do słów Słokońskiego z muzyką i akompaniamentem dyr. L. Wawrzyńcówna, przez p. A. Malinowską.

Pieśni solowe wykona również p. Mąkosza, który odznaczył się na popisie szkoły muzycznej w Warszawie.

**— Z zebrania Handlowców.**  
Wczoraj zgromadzenie z zapowiedzią odbyło się w drugim terminie, roczne ogólne zebranie członków Stow. pracowników handlowych i przemysłowych w Częstochowie.

Zagali posiedzenie p. K. Kon, przewodniczył dyr. Banku Ryskiego—Ruffi, pismo tytuła p. Piasecka, asesorami byli pp. Zembek i J. Tempel.

Sprawozdanie za rok ubiegły odczytał p. Kon. Ze sprawozdania tego wynika, że w porównaniu z ub r. przyrost majątku Stow. z 2282,33 k, zwiększył się do 4345 rb. 40 k. Kasa wódw i sieroci wykazała wzrost funduszy nietykalnego z 755 rb. 67 k. na 1422 rb. 65 kop. Biblioteka Stow. liczy z 600 tomów, czytelników liczy 243. Dalej zatwierdzono budżet na 1913 r. w sumie 3100 rb.

Upoważniono zarząd do rozszerzenia ustawy Stow. oraz do zajęcia się sprawą założenia Kasy Pogrzebowej. W wolnych wniósłach, między innymi omawiano sprawę Zjazdu Handlowców w Moskwie, uchwalając przyłączenie swego referatu do Warsz. Stow. Handlowców.

Zebrań zakończono wyborami 4-ch czł. Zarządu oraz 3-ch zastępców. Obliczenie głosów oddłożono do dnia następnego.

**— Osobiste.**  
W sobotę 7 b.m. z okazji uroczystości dnia prozdin (Najjaśniejszej Pańi Cesarzowej Aleksandry Teodorowny telegraficznie rozporządzeniem p. gubernatora Piotrkowskiego zwolniony został od dalszej kary, skazany administracyjnie na trzy miesięczny areszt, poświadczony o pobocze dyrektora szkoły komercyjnej p. F. Andrzejczaka—uczeń gimnazjum Im. Mickiewicza p. Władysław Ostrowski.

**— Wyuczki szkolne.**  
W sobotę 21 czerwca przybędzie do Częstochowy wycieczka—złożona z 24 słuchaczy kursów rolniczych przy Warszawskim Muzeum przemysłu i rolnictwa. Przewodniczy wycieczce prof. S. Mikłaszewski. Posa Częstochową wycieczkowicze zwiędzą Zawiercie i Piotrków.

W środę 25 czerwca przybędzie do Częstochowy 28 wychowawców, lubelskiego gimnazjum Słowińskiego, której przewodniczą 3 profesorów. Wycieczkowicze zamierzają też zwiędzić Piotrków i Zawiercie.

**— Z czytelnictwa.**  
W ciągu ubiegłego miesiąca t.j. przez 18 dni bibliotecznych odwiedziło bibliotekę Taw. Szerzenia Wiedzy 1245 osób, książek wydano 1438, obrót wynosił 173 rb. 56 k.

Czytelnia ta otwarta jest codziennie od godz. 5 do 8 w.

**— Jarki bez mięsa.**  
Od prenumeratorków naszego „Gońca Częstoch.” z okolicy klasztoru Jasnogórskiego, otrzymujemy szereg skarg na właścicieli jarek, którzy nie mają prawie wcale mięsa wołowego—podczas gdy tyżli posiadają go pod dostatkiem

**PRZEPROWADZA**  
ku no, sprzedaje, dzierżawy—majątków ziemskich, domów i placów, lokat kapitałów na hipoteki.—Majutki, domy, place, młyny, tartaki i t. p. — w Częstochowie, Zawierciu, Sosnowcu, Radomsku i innych miejscowościach są zawsze do sprzedania.—Zajmuje się rekomendacją osób pracujących.

**Częstochowskie Kaucjonowane BIURO KOMISOWE**  
**S. BZOWSKI i J. DRESZER**  
2 Aleja № 33.

i robią na ten dobre interesy. — Czas wielki zerwać z przeszłością! w myśli hasła „swój do swego” wypowiedzieć walki z ydom—w tej dziedzinie handlu —czas wielki Sądymy, że nawolujemy nasze nie przebrzmia bez echa.

**Sprawa Ronikiera.**  
Wyznaczone na sobotę posiedzenie Izby sądowej w związku z raportami o poważnej chorobie Ronikiera zostało odroczone.

Kwestja wpływu stanu zdrowia Ronikiera na zabezpieczenie jego osobistości, jak się dowiadujemy, rozpoznawana będzie przez Izbę sądowną w nadchodzący czwartek.

**— Sprawdzanie koni.**  
We środę 11 b.m. o godz. 11 i pół rano na placu przed Magistratem odbędzie się sprawdzanie koni.

**— Benefis w „Uranji”.**  
Miła niespodzianka szyćku naszej publiczności sympatyczny kierownik teatru „Uranja” p. Edmund Stokowski, który na swój benefis, jutro we wtorek, 10 czerwca, daje „arcy-wesoła i melodyjny wodevil z francuskiego; p. t. „Człłustrana”. Przedstawienie poprzedzą najnowsze wspaniałe obrazy film: Nordisk, Continental Gaumont i inn.

**— Ciągnięcie loterii klasy 5-jej.**  
Ciągnięcie 5-jej klasy 200 loterii klasycznej Królestwa Polskiego rozpoczęło się jutro 10 czerwca i trwać będzie 10 dni.

**— Wybory w gminach.**  
Jutro, we wtorek o g. 12 w poł. w gm. Rększowice odbędzie się wybory zarządu kasy pożyczkowo—oszczędnościowej.

Jutro, we wtorek o godz. 3-jej po poł. w gm. Dźbów odbędzie się wybory ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo—oszczędnościowej.

**— Elektryfikacja kolei.**  
„Rns. Motwa” pisze: w połowie czerwca przy zarządzie głównym kolei odbędzie się zjazd ogólny naczelników zarządów kolei poszczególnych i naczelników ruchu dla opracowania ogólnego planu elektryfikacji kolei.

W rodzaju próby poclagi elektryczne krążyć mają pomiędzy Petersburgem—Moskwą—Charkowem—Sewastopolem; pomiędzy Petersburgiem i Warszawą, pomiędzy Petersburgiem—Wilnem—Kijowem i Odessą.

**— Sorwituty.**  
Dla uniknięcia nieporozumień pomiędzy właścicielami a właścicielami lasów na Chelmnieczyźnie, komisje do spraw włościńskich wyjednaly rozporządzenie gubernatora, aby w dalsi kiedy na mocy tabeli likwidacyjnych włościanie udają się do lasów dla zbierania gałęzi, naczelnicy powiatów wysyłali na traktę lasne strażników ziemskich, aby ci baczyli, czy włościanie samowolnie nie rąbią i nie wywożą drzewa.

**— Taksa aptekarska.**  
Wiadomość o wprowadzeniu nowej taksy aptekarskiej wywołała jaz w kilku wypadkach nieporozumienia pomiędzy aptekarzami a nabywcami lekarstw, którzy domagali się znizki cen.

Zaznaczyć należy, że owa nowa „taksa” nie ma na widoku obniżki cen leków i jest tylko przeszacowaniem cen stosownie do zmian, jakie zachodzą na rynkach artykułów aptecznych. Przeszacowanie takie stale co lat kilka dokonywane jest przez Radę lekarską w Petersburgu i obejmuje całe państwo z wyjątkiem Syberji, gdzie ze względu na znaczne odległości ceny są wyższe.

**— Walka z pijanstwem.**  
Od kilku gmin wypłynęło żalenie na to, że sprzedawcy w sklepach monopolowych sprzedają od razu w jedne ręce po 50 i 100 butelek wódki w małych naczyniach. Nabywcami są przeważnie osoby prowadzące potajemny wyzysk, sprzedają one wódkę w tych gminach gdzie na mocy uchwał gminnych sklepy monopolowe zostały zamknięte. Z tego powodu zarządy gminne proszą, aby sklepy monopolowe prowadzili sprzedawcy tylko detalicznie. Żalenie gmin przekazano zarządowi akcyz.

**— Nowe przepisy.**  
Wobec coraz częściej powtarzających się wypadków eksplozji przesyłek pocztowych; zawierających przeważnie naboje do mielatorowych pistoletów, zarząd poczt i telegrafów polecił, aby nadawcy wszelkich przesyłek pocztowych przy zatwierdzeniu czynności ekspedycyjnych na poczcie deklarıowali ich zawartość. W przeciwnym razie przesyłki nie będą przyjmowane.

W razie przopuszczenia, iż przesyłki zawierają materiały wybuchowe, winny one być otwierane w obecności nadawców, przyczem materiały wybuchowe po delegacji konfiskacje.

**— Reforma paszportowa.**  
Departament policji opracowuje obecnie projekt nowego prawa paszportowego, w myśl którego przepis o obowiązkowym posiadaniu przy sobie paszportu, celem stwierdzenia osobistości ma być odwołany i w tym celu mają obowiązywać inne sposoby celem stwierdzenia tożsamości osoby.

Projektowane jest również odwołanie przepisu, domagającego się posiadania paszportu w drodze.

Równocześnie jednak ma być zwiększona kara za przemieszkiwanie pod cudzym nazwiskiem.

**— Szewcy.**  
Lata 1911 i 1912 były okresem kryzysu w przemyśle skórzanym, drobniejsze fabryki garbarskie i warszaty szweckie pobankrutowały, znaczna ilość robotników wyemigrowała do Cesarstwa, znaczna liczba wzięła się do innych robot; zarobki spadły bardzo, wrócić do norm z przed r. 1904. Podczas gdy w latach 1905—7 zarobek szewca chałupniczego wynosił przy 12-godzinnym dniu roboczym od 8 do 15 rb., to obecnie wynosił on przy 16-godzinnym dniu roboczym od 5 do 8 rb. tygodniowo. — Tymczasem robota jest trudniejsza, kupcy bowiem stawiają wysokie wymagania.

Obecnie zaczął się w przemyśle szewskim i garbarskim okres wielkiego ożywienia; roboty jest mnóstwo, ale brakuje pracowników, którzy wobec gwałtownych zarobków po części wzięli się do innej pracy.

**— Napad i rabunek.**  
Częstochowski władze policyjne otrzymały zawiadomienie, o poszukiwaniu sprawców bandyckiego napadu. Oto w lesie Szydłoweckim, na miejscach Szydłowa w pow. Konin, w Telchoja, handlarza trzodą chlewną, napadło 3 bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów odebrali Sz. 127 rb. gotówką, po czym zbiegli.

**— Poszukiwani przez policję.**  
Policja poszukuje mieszkańca gm. Macfony w pow. opoczyńskim, w gub. radomskiej—Mieszka Wilka.

**— Kolei w r.w.**  
Wakująca podczas zawiadowcy stacji Piotrków obejmuje starszy pomocnik zawiadowcy stacji Jekaterynów, Wzdulskich.

**Z Żyrardowa.**  
(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

**— Poświęcenie mleczarni chrześcijańskiej.**

Dzisiaj (sob.)kończącej prymarji o godzinie 8 rano, koł Fr. Tomaszczyk, wikariusz miejscowy, wobec licznego zebranych mieszkańców dopełnił uroczystego aktu poświęcenia nowopowstałej mleczarni chrześcijańskiej, w jednym z domów fabrycznych przy placu w którym goby wzięli się do pracy nadzorcami imienia Karola Dietricha. Założycielami i nowoöwartej instytucji są członkowie, stowarzyszenia spożywczoego pod nazwą „Związek katolicki”. Produkcy mleczny do nowej placówki dostarcza dominium „Radziejowice”.

„Szczęść Boże! braciom w ich przykładnych przedsięwzięciach!”

**Szacopanik.**  
Żyrardów.  
Niedziela, 8—6—1913.

**Z Radomsku.**  
(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

**— Sprzedaż pism.**  
Tutejszy mieszkaniec p. Jakób Zygułski w tych dniach otrzymał zezwolenie na otwarcie kiosku z gazetami.

**Dwa trupy od pignra.**  
W ub. wtorek 3 bm. dwaj pasztor-kowie ze wsi Rządza w pow. radomskiego Józef Tenka lat 10 i Władysław Strzelczyk lat 11, zostali zaskoczeni przez burzę, przeto ukryli się w krzakach, gdzie zostali rażeni śmiertelnie piorunem. Późnym wieczorem bydło samo powróciło do domu, wówczas dopiero ojciec Tenki udał się na poszukiwanie syna, którego zwłoki po 2 godzinach odnalazł.

Na miejsce wypadku zjechał: powiatowy dr. J. Gurbaki, sądzia śledczy i rewiru p. Holc, oraz starszy felczer W. Tatar.

**— Echa kradzieży na omen-tarzu.**  
Świętokrzadzka, który dopuścił się ohydnej kradzieży na cmentarzu, jak się okazało, nazywa się Mazur, a nie Mróz, jak zeznał poprzednio i pochodzi z Lublina.

**Warszawa.**  
**— Władysław Maleszewski.**  
Wczoraj wieczorem zmarł w Warszawie Władysław Maleszewski, założyciel i długoletni redaktor tygodnika „Biesiada Literacka”.

**Lwów.**  
**— Z tentru.**

W tutejszym „teatrze Małym” święciła w tych dniach podwójny triumf znana i w Częstochowie p. Antonina Sokolicz, wystąpiła ona bowiem, jako znakomita wykonawczyni w głównej roli w sztuce własnego pióra p.t. „Szkiakim zdrady”.

Sensacyjna ta sztuka oparta na słynnej przed parą laty aferze szpiegowskiej i zabójstwie na teni: tle w Krakowie popelnionem, jest nie plewyszym już dorobkiem scencyjnym inołej autorki, która wystawiła już poprzednio cieszącą się ogólnem powodzeniem jednoaktówką p.t. „Nieodparty argument”. Jednoaktówkę tą grano w Częstochowie w teatrze „Uranja”. Nowa sztuka tej autorki o talencie dramatycznym i wybitnym aktorci odznacza się akcją żywą i potoczną i wroży młodej adepce dramatopisarskiej niepospolitą przyszłość w tym kierunku.

**Pożar kościoła.**

W Sabowie (w dekanacie lipnowskim w dniu 27 maja spalił się kościół. Kościółny po przedwoleniu na Anioł Pański zauważył dym wydobywający się przez dach kościelny. Po otworzeniu kościoła okazało się, że już paliła się górna część wielkiego ołtarza, skąd płomienie przedostały się do dachu drewnianego.

O ratowaniu dachu mowy już być nie mogło z powodu braku drabiu, toporów i sikawki. Powyślano tylko o ratowaniu sprzętów kościelnych. Pomimo frącego dymu wyslesiono szczęśliwie Najświętszy Sakrament, a potem wszystkie aparaty z zakrytym, nawet ławki z kościoła, ambonę, chrzcielnicę i rozbrojone też organy, choć przystęp był bardzo trudny, do tego stopnia, że kilka piszalek cynowych już się stopiło. — Dach cały runął, mury kościoła pozostały.

Tymczasem nabożeństwa odprawiać się będą na plebanji, dopóki kościół nie będzie odbudowany.

**Taniec z pochodniami.**

W ostatnich dniach z powodu zaślubin córki Wilhelma II, dzielniki częstochowskiej wzięły udział w pochódach. W tym celu wzięli udział w pochódach.

„Oto jak ten taniec opisuje ceremonjal domu pruskiego, w nawiasie dodaje, iż rozdział o ślubach zawiera 113 warteł. — W opozycji ślubnej kolacji, do której należą generałowie, ministrowie, o tymże wielkie święte wódkę pod przewodnictwem—marszałka dworu rozpożyczyła—tablic—pewnego rodzaju poezja, oświetlając drogę pannie młodej, tańczącej z cesarzem i księżkami i panną młodą, tańczącemu z cesarzową i księżkami”.

W ten niezwykły sposób państwo młode przechozą z sali balowej do swych pokojów w pałacu.

Od czasu ślubu obecnego następcy tronu, ceremonjal nieco zmieniono. Drogę nowożeńcom oświetlają nie ministrowie, a państwo. Prosil o to cesarza damny—kanclerz Bólow, uważając, iż niesienie świec ubliża godności ministrów. Cesarz się zgodził. — Th.

**OSTATNIA CHWILA.**

**— Pożar.**  
Nocy dzisiejszej w chwili oddawania numeru naszego pisma pod praś nad ul. Krótką załamała się, a trąbki stróżów nocnych zaalarmowały miasto o pożarze. Okazało się, że ogień powstał w jednym z mieszkań domu nr. 17 przy ulicy Krótkiej, dokąd też natychmiast wyruszyło z placu pogotowie naszej ochotniczej straży ogniowej.

Wkrótce przybył do pożaru wazy-scy naczelnicy oddziałów z kom. Brublem za czele. Ogień, jak się okazało, zniszczył tylko część dachu na piętrowej murowanej mieszkalnej oficynie w posesji Moszka Szmulewicza. Do rozszerzenia się pożaru straż nie dopuściła.

**Udziałem** lekcji muzyki fortepianowej tania. Teatralna 9 m. 7.



### Niebezpieczni „obywatele“.

W Kursku, ojczyźnie słynnego Markowa 2-go, dyrektor cyrku miejsowego rozlepił afisze z nagłówkiem, który brzmiał: „Obywatele, spieszcie do cyrku!“ Policmajster miejsowy podpisał afisz „przez nieuwagę“, gdy jednak afisz został już rozlepiiony, spostrzegł się szybko, jak „straszny błąd“ popełnił, i wydał niezwłocznie rozkaz, aby niebezpieczny republikański wyraz w nagłówku „obywatele“ został zaklejony. Policja wykonała, oczywiście natychmiast sumienne rozkaz.

### Czaszka kobiety z przed 50,000 lat.

Czaszka przedpotopowej najdawniejszej kobiety na świecie spoczywa pod szklanym kloszem w wielkiej sali muzeum przyrodniczego w South Kensington.

Znalazł ją w zeszłym roku prof. Charles Dawson w wykopaniach pod Pitt-downa Common. Dzięki warstwowi geologicznym, które ją nakryły, zachowała się aż do naszych czasów, wywołując obecnie niesłychane zainteresowanie w świecie uczonych.

Czaszka ta nie jest przedmiotem dla chwytnych miłośników piękna, o ile można zachwycać się czaszką, ale niemniej jest bardzo szanowana... należała do kobiety typu semisimian, w której właściwości istoty ludzkiej są zmieszane z charakterystycznymi cechami małpy.

Żyła na ziemi co najmniej przed 50 tys. lat, a może przed 100,000 lub 200 tys., ponieważ geologowie różnią się w zapatrywaniach na tę delikatną sprawę.

Miała wspaniałe zęby, tak wielkie, jakich dziś nie posiada już żadna istota ludzka na świecie.

Objętość tej części czaszki, w której znajdował się mózg, wskazuje, iż owa dama przedpotopowa nie skarżyła się na nadmiar inteligencji, przeciwnie należała pod tym względem do bardzo upośledzonych.

### Nauczycielka

z kilkoletnią praktyką przyjmie kondycję lub lekcje w okolicy lub samej Częstochowie. **Wymagania skromne.** Wiadomość w redakcji w godzinach wieczornych od 8 ej—9 i pół.

### Odpowiedzi od Redakcji.

„**Specjaliści**“ „Akwarela“ (z włoskiego), znaczy obraz malowany farbami wodnymi, który naprzód albo rysuje się sepią, tuszem i t. d., a potem pokrywa przezroczystymi farbami, albo też cieniuje się bez poduszowania iamanem farbami na transparentę. Do takich obrazów zwykle używa się farb roślinnych. Najznakomitszymi akwarelistami w Polsce są Juliusz Kossek, Julian Fałat, S. Tondos i F. Tępa.

Na częstochowskiej Wystawie Sztuki wyróżnia się dodatnio niezwykle śmiało pod względem kolorystycznym traktowana akwarela Augustynowicza p. t. „Gazda“. Co do M. Plekarskiego — myślę Sz. pan, jego „Chata“ jest malowaną olejem farbami. Żądane numery łącznie z dzisiejszym wysłamy. Za życzenia dziękujemy, zaznaczając — iż zabieramy głos II tylko w sprawach i o rzeczach na których się znamy, przeto nie jest to zasługą — jeno zwykłym spełnianiem obowiązków.

### Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Poniedziałek 9— „Wróg Ludu“.  
Wtorek 10. „Lilje“ premiera.  
Środa 11. „Lilje“.  
Czwartek 12. „Lilje“.  
Piątek 13. „Lilje“.  
Sobota, 14. „Lilje“.  
Niedziela 15. „Lilje“.

### Reklama jest dźwignią Handlu i przemysłu.

— Kto chce zapewnić sobie powodzenie niech Ogłasza się w **GOŃCU CZĘSTOCHOWSKIM.**

**„ POKOST „**  
C. Ch. Szmidta w Rydze  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb „**WACŁAWA ORŁA**“  
w Częstochowie, III Aleja 46.

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, że podczas wakacji odbywać się będą codziennie **przy Szkole Komercyjnej** p. K. ANDRZEJACZKA zbiorowe korepetycje ze wszystkich przedmiotów i języków po bardzo umiarkowanej cenie. Zapisy na takowe przyjmuje codziennie Kancelarja szkoły.

Przedsiębiorstwo **SPÓJNIA**  
Opalowe  
w Częstochowie, ul. Cerkiewna Nr. 2  
Telefon Nr. 410.  
Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. naszych odbiorców iż z dniem 7 czerwca r. b. otworzyliśmy filję naszego składu przy ul. Wieluńskiej Nr. 2 gdzie wszelkie gatunki węgla i koksu będą stale. Po cenach możliwie niskich.  
Z szacunkiem **A. Palusiński.**

**CUDA**  
STWARZA  
WSZECZNIATOWE  
LECZNICZO ZIOŁOWE  
**MYDŁO HERBA**  
D-BA OBERMEYERA  
KROSTY, PIEPI, WĄROTY, LISZAJE,  
SWIERZBIE, PRYSZCZKI, WZESZCZKI  
NIEZYSZCZONOŚĆ SKÓRY  
I U SŁUZY. N A ZAWSZE Z E.  
Borzeczka z aptekach  
I w skład. apt.  
Zapisać wylosować!

Nie dużego wysiłku energii i czasu potrzeba, aby każdy z czytelników naszych wśród swoich znajomych i krewnych zjednał nam tylko jednego prenumeratora. Trochę dobrej woli i poczucia się do solidarności ideowej z „Gońcem Częstochowskim“ wystarczą, aby tą drogą w krótkim czasie podwoić zastęp naszych prenumeratorów. — Powiększona liczba prenumeratorów pozwoli nam na wprowadzenie nowych udoskonień w piśmie, które podług „Gońca Częstochowskiego“ bardziej jeszcze naprzód i jednają nam większy jeszcze wpływ w społeczeństwie.

**Dzierżawa**  
Gorzelnia 30 wiók 5 wiorst od Częstochowy kontrakt 10 lat natychmiast do odstąpienia  
Wiadomość Pierzchno poczta Częstochowa Zaleski.

**5 pokoi** Całkowite  
z kuchnią zdalne na miast urządzenie biurowe oras kanie prywatne biuro fabryk lub szkółki do wynajęcia Adres: w Administracji Gońca. 0338  
Alcja Nr. 24 m. 1.  
—0480—

**6, 4, i 3 pokoje** Potrzebne  
— od 1-go Lipca ze wszystkimi wygodami ul Szkolna 3 stróż wkaże od 11-ej rano do 2-jej po południu. —0467—  
posadę

— od 1-go Lipca na pół dnia mieda paasa ze zlożeniem kaucji gotówką Wiadomość w Administracji Gońca. 0478—10—  
**W Letnisku Kocierszowy**  
przez Kamień droga wie dedeka się do wynajęcia lokale familijne pokoje pojedyncze z pensjonatem.

**W miejscowości**  
korepetytor najmiej z 4 kl. wykształceniam. Wiadomość na miejscu poczta Olsztyn 19 wieś Ralsztyn u 488  
475—6—1 Manterysa 0486

**8 pokoi**  
od 1-go lipca z wygozam do wynajęcia cena 475—6—1  
Manterysa 0486

**TAPICER DEKORATOR**  
**R. OZIEMBŁO**  
W Częstochowie III Aleja № 52.  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące Posiada garnitury meblowe i cało-kryste. Otmasy dywanowe kanapki sofki szeslałgi. Zakładanie firanek portier dywanów krajanie pokrywy jak również opakowanie mebli.  
Ceny przystępne.

**Piotrowski, Januszewski Inż-owie i S-ka,**  
**BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE**  
— Częstochowa, ulica Teatralna № 13. Telefonu № 1. —  
Przedstawi-  
ciel firmy „**Jean Fober**“ poleca „**Castor**“  
Hydrofuge „**Castor**“  
domieszka do zaprawy cementowej; jedyny środek dla izolacji przy zabezpieczeniu od wilgoci; tynki wykonane z domieszka są gwarantowanej nieprzemakalności i trwałości

**Od Administracji.**  
Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie **zapłaconej prenumeraty i odnowienie** na kwartał bieżący. Jednocześnie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygodniu uiszczyć prenumeratę i zamiejscowych Administracja (II-ga Aleja № 38 sklep frontowy) otwarta w niedziele i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5 po południu. **Prenumeratę zamiejscowych**, uprasza się o nadawanie prenumeratę kwartalnie zawsze z góry. Prenumeratorem zamiejscowym którzy na wysłany im rachunek w bieżącym miesiącu nie dadzą odpowiedzi i prenumeraty nie nadeślą zmuszeni będziemy wysyłać „Gońca“ wstrzymać.

**Podania o przyjęcie DO MĘSKIEGO PRYWATNEGO SEMINARJUM DLA NAUCZYCIELI LUDOWYCH W URSYNOWIE.**  
wraz z dokumentami (świadectwo szkoły, metryka, świadectwo powtórnego szczerzenia ospy, piśmienne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, zaświadczenie 2-ch osób wiarogodnych co do moralnego prowadzenia się kandydata i krótki własny zyciorys) należy nadsyłać przed 15 sierpnia r. b. pod adresem: Warszawa, skrzynka pocztowa № 377.  
Kandydaci na kurs I-y (w wieku lat 15—18) i na kurs II-gi (od lat 16—17) winni stawić się na egzamin w Ursynowie 27 sierpnia o godz. 8 rano.  
Kancelarja Seminarjum wysyła na każde żądanie program i warunki przyjęcia

**DRUKARNIA**  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
w CZĘSTOCHOWIE. == II ALEJA № 38.  
TELEFON № 50.  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY I WYKONYWA STARRANIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NAJNIŻSZYCH. DRUKUJE DZIAŁA. KSIĄŻKI, AFISZE, CYRULARZE, CENNIKI, OGŁOSZENIA, BILETY WIZYTOWE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE i t. p. POSIADA NA SKŁADZIE WSZELKIE DRUKI I KSIĄŻKI, MATERJAŁY PIŚMIENNE, NAJLEPSZE FARBY FRANCUSKIE DLA Pp. INŻYNIEROW.

**Lioówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym**  
**POŚADZKI TERAKOTOWE (stale na składzie)**  
**ZDZISŁAW RYLSKI** Częstochowa, Aleja II 20 Telefon 93.